



Stanowisko Centrum Analiz Stowarzyszenia KoLibier w sprawie regulacji dotyczących wycinki drzew w Ustawie o ochronie przyrody

Ustawa o ochronie przyrody z 16 IV 2004r.

Poprzednie regulacje dotyczące wycinki drzew były zawarte w 4. rozdziale Ustawy o ochronie przyrody (dalej – ustawy) – Ochrona terenów zieleni i zadrzewień. W art. 83 ustawy przewidziano wyłącznie wycinanie drzew oraz krzewów za zgodą organów odpowiedzialnych za wydawanie dokumentów (administracja samorządowa – wójt, burmistrz, prezydent miasta). Z danych opublikowanych przez Ministerstwo Środowiska oraz Najwyższą Izbę Kontroli wynika, że decyzje wydawane przez urzędy były niemalże w 90% pozytywne, co przyczyniało się jednoznacznie do masowego usuwania oraz ograniczania przestrzeni zielonej w większych aglomeracjach. Odmowa dotyczyła ok. 1% przypadków (0,2% przeprowadzanych kontroli¹).

Ustawa w swojej pierwotnej formie przewidywała rekompensatę utraconej zieleni poprzez nowe nasadzenia. Z powodu braku kontroli nad tym procesem często dochodziło do uchybień w przypadku inwestorów obsługujących tereny przeznaczone do zabudowy wielorodzinnej. Deweloper został wyłącznie zobligowany do zasadzenia nowych roślin najczęściej w stosunku jeden do jednego. Realizacja działania była zgodna z prawem, jednak niedopatrzenia oraz brak regulacji w tym zakresie powodowały redukcję owych nasadzeń w wyniku braku odpowiedniej pielęgnacji i zabezpieczenia.

¹ www.nik.gov.pl

System kar za nielegalną działalność nie spełniał swojej roli. Przede wszystkim ze względu na niską ściągłość kar, jak również bezpodstawnie odroczone, a co za tym idzie umarzone opłaty za wykonaną działalność w przypadku inwestorów. Spowodować to mogło obniżone wpływy z tego tytułu do budżetu samorządowego. Równocześnie uderzało to w osoby prywatne, których taryfikator obejmował na zasadach podobnych, uzależnionych od rozmiaru drzewa.

Ustawa ta była niekonsekwentna i niedoprecyzowana w przypadku działu monitoringu środowiska. Urzędnicy przeprowadzający oględziny na miejscu przeznaczonym do wycinki nie prowadzili wystarczającej dokumentacji (m.in. fotograficznej), która mogłaby wpłynąć na zmianę decyzji. Szacuje się, że taka dokumentacja stanowiłaby podstawę do wydania zaledwie 30% decyzji.

Nowelizacja ustawy o ochronie przyrody z 16 XII 2016 r.

Nowelizacja ustawy o ochronie przyrody, polegająca na zwiększeniu swobody dysponowania własnością, nie spełniła w swoim zamierzeniu spodziewanego efektu. W wyniku braku sprecyzowanych informacji istnieje obawa, że doprowadzi ona do nadużyć na obszarach podlegających inwestycjom deweloperskim. Choć tereny pod działalność gospodarczą wymagają dalej zezwolenia na wycięcie, obchodzi się to dość prosto – prywatny właściciel usuwa drzewa przed sprzedażą terenu deweloperowi. Przepis traktujący o deregulacji wydawanych pozwoleń na usuwanie drzew i krzewów z posesji prywatnych jest krokiem w dobrą stronę, jednak na jasno określonych warunkach. Jest to z całą pewnością usprawnienie działania urzędu samorządowego oraz odciążenie podatnika od regulacji prawnych wpływających bezpośrednio na jego dobro nabyte. Ani ustawa, ani nowelizacja do ustawy nie regulują działań dotyczących innych obiektów takich jak chociażby pomniki przyrody². Są one chronione innym zapisem prawnym.

Nowe przepisy oraz sposób ich wykonania w pierwszych dniach wejścia nowelizacji w życie są nieakceptowane nie tylko przez dużą część społeczeństwa, ale również przez środowiska naukowe. Z drugiej strony pojawiają się liczne opinie, że to właściciele powinni mieć prawo do decydowania o drzewach rosnących na ich terenie. Zwolennicy nowelizacji podkreślają, że dotychczas i tak znakomita większość decyzji była pozytywna, obowiązek

² www.mos.gov.pl

uzyskania zgody był przejawem niepotrzebnej biurokratyzacji, zaś ogromne kary za wycięcie drzew dla osób mających na przykład własne działki czy domy jednorodzinne nie miały nic wspólnego ze sprawiedliwością i współmiernością sankcji.

Powyższe zarzuty do poprzednich regulacji są słuszne. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że nowelizacja nie przewidywała wystąpienia wielu patologicznych sytuacji, które sprawiają, że spotyka się ona z tak dużą krytyką, częściowo słuszną, jednak w dużym stopniu wyolbrzymianą przez manipulacje medialne. Nie ulega wątpliwości, że obowiązujące przepisy trzeba zmienić, należy jednak rozważyć alternatywne rozwiązania.

Propozycja nowych regulacji

W związku z tym poniżej przedstawiamy propozycję regulacji:

- Pozostawienie obecnie obowiązujących przepisów zezwalających na wycinkę drzew bez uzyskania zezwolenia na terenach pozamiejskich i wiejskich (do rozważenia na przykład przepis mówiący o miejscowościach do 20 000 mieszkańców) oraz wprowadzenie konieczności uzyskania zezwolenia w większych miastach. Zezwolenie to powinno być jednak udzielane na innych niż dotychczas zasadach – zawsze w zgodzie z istniejącymi planami zagospodarowania przestrzennego, po przeprowadzonej weryfikacji i na podstawie dokumentacji, także fotograficznej, oraz z obowiązkiem przeprowadzenia nasadzenia zastępczego, ale niekoniecznie na własnej działce, tylko na przykład na wyznaczonym ku temu celowi terenie publicznym (np. w parku). Procedury powinny być uproszczone, a ewentualne sankcje bardziej zróżnicowane i nie tak bardzo restrykcyjne w przypadku wycięcia bez zezwolenia pojedynczego drzewa lub pomylenia drzewa z krzewem. Wycinanie krzewów nie powinno być w żaden sposób ograniczone (nie dotyczy ograniczeń wynikających z innych przepisów prawa, opartych na innych podstawach dotyczących na przykład gatunków i obszarów chronionych).

Uzasadnienie propozycji opiera się głównie na tym, że zupełnie inną wartość biologiczną mają drzewa na terenach miejskich, a inną poza nimi. O ile w przypadku tych drugich nie ma zagrożenia dla ogólnej równowagi w przyrodzie, a i znaczenie

pojedynczych drzew jest mniejsze – stąd nie ma potrzeby wprowadzania żadnych restrykcji dotyczących wycinki drzew, o tyle w przypadku średnich i dużych miast pewne ograniczenia powinny mieć miejsce, z uwagi na duże znaczenie, jakie drzewa odgrywają w miastach.

Alterantywne propozycje:

- Pozostawienie sprecyzowanego przepisu o możliwości wycięcia drzew i krzewów o określonych parametrach bez uprzedniego otrzymania zezwolenia na terenie należącym do osoby prywatnej. Warto dodać przepis, że teren ten musi być terenem zabudowy jednorodzinnej, zgodnym z planem zagospodarowania przestrzennego.
- Należy rozwiązać kwestię nowych nasadzeń po cięciach – możliwie skuteczny przepis obligujący Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska do przeprowadzania analizy środowiskowej oraz monitoringu na terenach przeznaczonych pod zabudowę.
- Wprowadzenie karencji – okresu ochronnego dla nowych nasadzeń na terenach działalności inwestora – aby uniknąć bezsensownego nasadzania ilościowego 1:1, maksymalizując skuteczne, mogące przetrwać więcej niż jeden sezon wegetacyjny. Można również wprowadzić obowiązek nasadzenia drzewa o obwodzie w pierśnicy min. 50 cm.
- Wprowadzenie w miastach opcji przesadzenia drzewa (wówczas zamiast zezwolenia tylko zgłoszenie).

Opracowali: Maciej Jędrzychowski i Marcin Sobiczewski

Konsultacja: Mateusz Budziakowski – architekt, urbanista

Korekta: Anna Karczmarek